

GŁOS CHŁOPIŃSKI

ROK IV

ŁÓDŹ, PIĄTEK 9 LIPCA 1948 ROKU.

[186]

Nr. 185 (1111)

Propaganda rewizjonizmu w Bawarii

pod opieką amerykańskich władz okupacyjnych

Nota Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie

WARSZAWA (PAP). — W końcu ubiegłego miesiąca generał Prawin, szef Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie skierował do zarządu wojskowego Stanów Zjednoczonych w Niemczech następujące pismo:

Polska Misja Wojskowa przesyła wyrazy szacunku zarządowi wojskowemu Stanów Zjednoczonych i ma zaszczyt zwrócić uwagę zarządowi wojskowemu na dwa następujące fakty:

1) w czasie ostatnich wyborów w Bawarii niemieccy przesiedleńcy wysunęli własne listy wyborcze, które osiągnęły powodzenie, zyskując znaczną liczbę głosów.

2) z końcem kwietnia 1948 r. zorganizowana została przez CDU w Brunświku, czysto rewizjonistyczna manifestacja pod nazwą „Reichstagung der Landesfluechtlinge aus der CDU“, w której udział wzięli przesiedleńcy zarówno amerykańskiej jak i angielskiej strefy okupacyjnej. Manifestacja ta nie służyła celom charytatywnym, jak wyrażnie stwierdził b. minister Szlezwig-Holsteiny dr. Ryba, który oświadczył: „Kwestia

uchodźców nie jest sprawą opieki społecznej, lecz problemem europejskim, a nawet światowym”. Wyrażnie rewizjonistyczny charakter tej manifestacji, wykazują dobitnie następujące cytaty przytoczone w „Der Tag“ z dnia 5 kwietnia 1948 r. i „Der Tagesspiegel“ z dnia 4 maja 1948 r. Przewodniczący dr. Kather oświadczył: „My, uchodźcy, nigdy nie pogodzimy się z myślą, że powrót do naszej ojczyzny ma być dla nas zamknięty”. Były minister dr. Gerecke dodał zaś: „Zawsze będę się czuł

na zachodzie, raczej jako gość“ oraz: „Być może, że czas powrotu nie jest tak odległy, jak się mówi“.

Nie po raz pierwszy Polska Misja Wojskowa zmuszona jest zwrócić się do władz sojuszniczych w sprawie politycznej działalności przesiedleńców. Stanowisko Misji w tej sprawie zostało sprecyzowane w nocie z dnia 23 października 1947 r. nr 244/86, skierowanej do Rady Kontroli z żądaniem podjęcia bardziej skutecznych środków prawnych, przeciwko

rewizjonistycznej i odwetowej propagandzie przesiedleńców wśród ludności miejscowej.

Aczkolwiek Misja nie otrzymała jeszcze odpowiedzi, wiadomo, że na identyczną notę, wystosowaną przez czechosłowacką misję wojskową, odpowiedziano w dniu 3 stycznia 1948 r., że w dyrektoracie politycznym „wszystkie delegacje uznają, że rewizjonistyczna i odwetowa propaganda oraz organizacje, które uczestniczą, względnie mogą uczestniczyć w takiej działalności, nie powinny być w Niemczech dozwolone“.

Zasada, że polityczne partie przesiedleńcze nie są dozwolone w strefie amerykańskiej, jako przeciwdziałające asymilacji przesiedleńców, została ustalona w przepisach zarządu wojskowego, tytuł 3 (Działalność polityczna, nowela nr 1 z dnia 1 kwietnia 1947 r.).

Intencja władz amerykańskich, asymilowania przesiedleńców „możliwie jak najprędzej“ oraz niedopuszczania do tworzenia organizacji politycznych przez przesiedleńców, została wyrażona w oficjalnych oświadczeniach dyrektoriatu dla spraw politycznych, złożonych przedstawicielom naszej misji.

Wiadomo, że oświadczenia te zostały sprecyzowane na piśmie w dwóch notach, które otrzymała czechosłowacka misja wojskowa od dyrektoriatu dla spraw politycznych w dniu 21 października 1947 r. oraz 17 grudnia 1947 roku. Oficjalna deklaracja w tym samym sensie została złożona przez ambasadę Stanów

(Dalszy ciąg na str. 2-giej.)

KPJ poza nawiasem rodziny partii komunistycznych

KOMITET CENTRALNY WSZECHZWIĄZKOWEJ PARTII KOMUNISTYCZNEJ (BOLSZEWIKÓW) ODRZUCIŁ ZAPROSZENIE NA ZJAZD KOMUNISTYCZNEJ PARTII JUGOSŁAWII.

MOSKWA (PAP). — Agencja Tass donosi, że Centralny Komitet Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej (bolszewików) otrzymał od Centralnego Komitetu Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej zaproszenie na V zjazd tej partii i prośbę przysłania delegacji. Centralny Komitet WKP (b) postanowił

nie wysłać delegacji na zjazd Komunistycznej Partii Jugosławii, ponieważ Centralny Komitet KPJ odmówił wzięcia udziału w naradzie Biura Informacyjnego partii komunistycznych i tym samym postawił Komunistyczną Partię Jugosławii poza rodziną partii komunistycznych.

Zdemaskowany nacjonalizm

Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej wyraziło swoją pełną solidarność z rezolucją Biura Informacyjnego w sprawie Komunistycznej Partii Jugosławii. Stanowisko naszej Partii aczkolwiek dotyczy to bezpośrednio KPJ, ma szersze znaczenie, wypływa z troski o nasz rozwój. Jugosławia jest dla nas przykładem, na jakie bezdroża zejść może partia robotnicza, gdy odstepuje od zasad marksizmu-leninizmu. Dlatego właśnie tyle uwagi przywiązujemy do rozwoju sytuacji w KPJ, dla tego musimy i będziemy mówić o zwyrodnieniu jej kierownictwa.

Wylamanie się kierownictwa KPJ nie jest rzeczą przypadku. Fakty ostatnich dni potwierdzają, że grupa kierownictwa KPJ nie myśli zawrócić z dotychczasowej drogi. Obłudna, wykretna, pełna insynuacji antyradzieckich odpowiedź kierownictwa KPJ na rezolucję Biura Informacyjnego, napaści prasy Tita na partię robotniczą Bułgarii, Rumunii i Węgier, prowokacyjne posunięcia wobec ludowo-demokratycznej Albanii — wszystko to razem świadczy, że przywódca partii jugosłowiańskiej coraz szybciej stacząją się po równi pochyłej nacjonalizmu.

Czy trzeba tłumaczyć do czego to wszystko może doprowadzić?

Przywódca KPJ swoją polityką nacjonalistyczną usiłują dokonać wylomu w obozie państw demokracji ludowej i Związku Radzieckiego, — ich gra szkodzi interesom całego obozu antyimperialistycznego. Ale przede wszystkim szkodzi ona interesom Jugosławii, a w dalszej konsekwencji może się okazać dla niej wręcz katastrofalna w skutkach. Jugosławia skazująca się na odosobnieniu, wyrzekająca się współpracy ze Związkiem Radzieckim i bratnimi republikami ludowymi, musiałaby się stać bezbronnym przedmiotem ekspansji zachłannych sił imperialistycznych. „Mocarstwo“ plany jugosłowiańskich nacjonalistów mogą ją zepchnąć do roli kolonii.

Wierzmy, że do tego nie dojdzie. Wierzymy, że uczeni, proletariaccy działacze w szeregach Komunistycznej Partii Jugosławii potrafią przeciwstawić się nacjonalistycznym przywódcom i wyprowadzić partię z kryzysu. Leży to w interesie nie tylko Jugosławii, leży to w interesie krajów demokracji lud. i socjalizmu lewicy to w interesie międzynarodowego ruchu robotniczego.

Porażka rządu Schumana

Francuskie Zgromadzenie Narodowe redukuje rządowy projekt budżetu wojskowego

PARYŻ PAP. — Francuskie Zgromadzenie Narodowe postanowiło 276 głosami przeciwko

183 zmniejszyć rozpatrywane pozycje budżetu wojskowego o 20 proc. Uchwała powyższa za

padła na wniosek socjalistów, którzy, zgodnie z decyzją Rady Narodowej SFIO, zamierzają zgłosić dalsze poprawki, domagając się ogólnej redukcji budżetu wojskowego o 20 proc.

Według projektu rządowego budżetu wojskowego wy Francji wynosił 31 proc. wszystkich wydatków.

Niezłocznie po głosowaniu minister obrony Teilgen zażądał przerwania dalszej dyskusji nad budżetem wojskowym oraz zwołania nadzwyczajnego posiedzenia gabinetu, celem rozpatrzenia wstworzonej sytuacji.

Sojusz rumuńsko-czechosłowacki zostanie podpisany w najbliższym czasie

PRAGA PAP. — Czechosłowacki minister informacji Wacław Kopecký, przemawiając na posiedzeniu Towarzystwa łączności kultu-

ralnej i gospodarczej z Rumunią, zapowiedział podpisanie w najbliższym czasie w Bu-kareszcie układu o sojuszu i współpracy między Czechosłowacją i Rumunią.

Przed wznowieniem walk w Palestynie

Arabowie zapowiadają wzmożoną akcję wojskową

NOWY JORK (PAP). — Przedstawiciel arabskiego wysokiego komitetu dla Palestyny — Ahran Zuayter, oświadczył przed stawicielom prasy przed odlotem do Kairu, że Arabowie nie zgodzą się na przedłużenie rozejmu i że za kilka dni działania wojenne w Palestynie będą wznowione.

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że przed Dawidem Shalterem, dowódcą garnizonu w Jerozolimie odbyła się defilada około tysiąca żołnierzy państwa Izrael. Shalter wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że walka, która nastąpi, będzie walką na śmierć i życie, walką w której losem

żołnierzy będzie zwycięstwo lub zagłada. „W walce tej użyjemy wszystkich środków stojących do naszej dyspozycji, mając na względzie jedynie nasze istnienie i ostateczne zwycięstwo“ — powiedział Shalter.

Następnie naczelny rabin państwa Izrael wręczył garnizonowi Jerozolimy, sztandar, symbolizujący bohaterstwo i odwagę wykazaną przez ten garnizon w walkach o Jerozolimę.

NOWY JORK PAP. — Na wtorkowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa w toku debaty nad podjęciem na wniosek delegata brytyjskiego obrad nad sprawą Palestyny, wobec zbliżania się końca rozejmu — delegat radziecki ambasador* Gromyko poddał krytyce działalność Bernadotte'a w czasie trwania rozejmu. Ambasador Gromyko oświadczył, że jego zdaniem propozycje Bernadotte'a są sprzeczne z decyzją Generalnego Zgromadzenia o podziale Palestyny. Krytyka ambasadora Gromyki odnosi się m. in. do propozycji Bernadotte'a przeprowadzenia zmian granic obu państw w Palestynie i oddania Jerozolimy Arabom oraz oddania Arabom obszaru Negew w zamian za przyznanie Żydom Galilei.

Zarządzenie rządu albańskiego

o ochronie granicy z Jugosławią i Grecją

TIRANA PAP. — Agencja TASS donosi, że dziennik „Baszkimi“ ogłosił następujący komunikat: „Albańska Agencja Telegraficzna dowiaduje się ze źródeł miarodajnych, że rząd Ludowej Republiki Albańskiej przedsięwziął

surowe środki ochronne na granicy z Jugosławią i Grecją, żeby zapobiec przedostaniu się do Albanii w celach prowokacyjnych wrogich elementów, których działalność skierowana jest przeciwko interesom państwa i interesom narodu albańskiego“.

Niepowodzenia wojsk ateńskich

RZYM PAP. — Agencja Elefteri Ellada poda je, że wszystkie ataki wojsk ateńskich, operujących na odcinku Gramos - Smolikas zostały przez wojska Wolnej Grecji zwycięsko odparte, natomiast armia demokratyczna w wyniku silnego natarcia na odcinku Kastania nie polepszyła swoje pozycje. Na innych odcinkach frontu wojska ateńskie zmuszone były przejść do obrony.

Partyzanci greccy dokonali śmiałego aktu sabotażowego w okolicach miasta Drama oraz ataku na elektrownię wodną blisko Patras.

W „parlamentcie“ greckim poseł Kolumvakis zarzucił ministrowi wojny Straliosowi niedołęstwo które spowodowało utratę ważnego węzła komunikacyjnego. Amfiochiti na rzecz wojsk demokratycznych.

Rewolta wojskowa w Peru

została stłumiona przez wojska rządowe

LONDYN PAP. — Agencja Reutersa donosi z Limy, że rząd peruwiański ogłosił oficjalny komunikat o stłumieniu rewolty wojskowej w czele której stał major Alfonso Ulasa. Rewolta kierowana była przez koła reakcyj-

ne pozostające w opozycji do partii radykalnej będącej u władzy. Gabinet peruwiański z gen. Armando Reworeda na czele ogłosił dekret o poddaniu całego kraju pod kontrolę wojskową

Wiedźwka na POLSCE

KRAKÓW MA 302.850
MIESZKAŃCÓW

Stan zaludnienia w Krakowie na 1 czerwca br. wynosi 302.850 osób, w tej liczbie 132.134 mężczyzn i 170.716 kobiet.

MARSZAŁEK ŻYMIERSKI NA WYBRZEŻU

Na Wybrzeże przybył minister Obrony Narodowej Marszałek Polski, Żymierski.

W dniu 5 b. m. Marszałek obecny był na ćwiczeniach marynarki wojennej.

PREMIE PIENIĘŻNE DLA SAPERÓW WYRÓŻNIONYCH PODCZAS OSTATNIEJ POWODZI

Powiat sochaczewski był jednym z najbardziej zagrożonych podczas ostatniej powodzi. Dzięki ofiarnej i pełnej poświęcenia akcji przeciwpowodziowej prowadzonej przez saperów — znaczne tereny powiatu zostały uratowane i nie uległy zniszczeniu.

Dowództwo, doceniając ich ofiarną pracę podczas akcji przeciwpowodziowej, prowadzonej przez saperów przyznało 80 wyróżnionym saperom premie pieniężne.

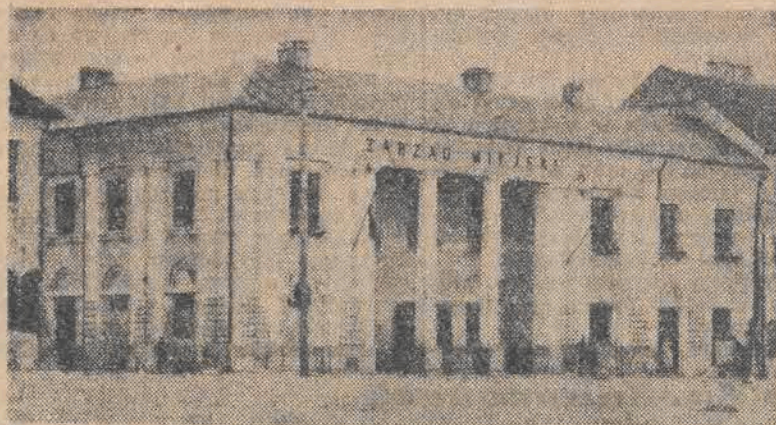
NOWY KURS MŁYNARSKI W KŁODZKU

W Kłodzku rozpoczął się kurs doskonalenia zawodowego dla młynarzy sektora spółdzielczego i prywatnego. Kurs został zorganizowany przez Zrzeszenie Prywatnego Przemysłu Młynarskiego w ramach szkolenia zawodowego Izby Przemysłowo-Handlowej we Wrocławiu. Na kurs uczęszcza 37 słuchaczy.

W jesieni b. r. zostaną zorganizowane dalsze 2 kursy dla młynarzy.

Ziemia rawska odsłania zabytki przeszłości

Nad brzegiem Rawki i wpadającej do niej Ryłki na południowym końcu Mazowsza rozciąga się ziemia rawska. Ku północy raczej nizinna — dalej na południe staje się coraz bardziej górzysta i lesista. Ziemia ta — dawna własność książąt mazowieckich, którzy pobudowali tu zamki obronne. Ryłka, a nawet i Rawka to raczej strumyki, tylko jesienią, gdy spadną deszcze i stan wód się podniesie — małe te strumyczki zmieniają się nie do poznania: prąd staje się wartki, atakuje brzegi zabierając masę



Zarząd Miejski w Rawie Mazowieckiej

Kurs instruktorów teatralnych dla świetlic wiejskich

Uniwersytet Ludowy Teatralny w Brusie przyjmuje już zgłoszenia na II-gi 9-cio miesięczny kurs dla instruktorów teatrów i świetlic wiejskich.

Kandydaci zgłaszający się powinni mieć małą maturę lub równoznaczne wykształcenie, zamiłowanie i ochotę do pracy teatralnej, zainteresowanie życiem społecznym, organizacyjnym i wychowawczym oraz chęć do nauki; przy tym conajmniej 18 lat skończonych.

Pożądane jest, aby mieli 1) dobrą wymowę, 2) umieli śpiewać, 3) grać na jakimś instrumencie.

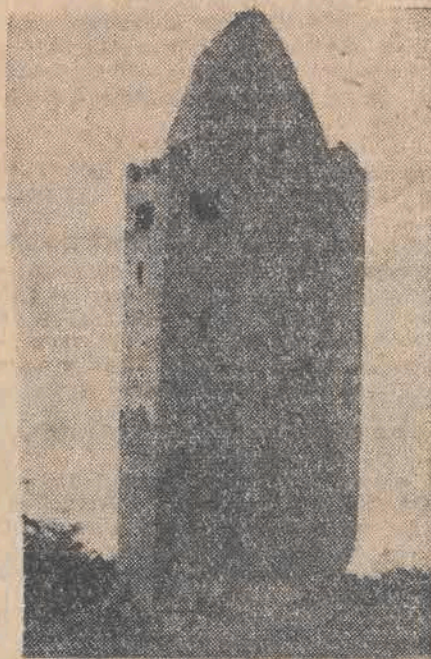
Oplata miesięczna wynosi 2.000 złotych.

O stypendia trzeba zwracać się do organizacji, które instruktorów z Brusy będą zatrudniać w swoich świetlicach.

Kurs rozpocznie się dnia 1 października br.

Zgłoszenia wraz z własnoręcznie napisanym podaniem i życiorysem oraz świadectwa szkolne i opinii organizacji społecznej, a także zobowiązanie pisemne o regulowaniu opłat za internat przesyłać należy do dnia 10 września 1948 roku.

Zgłoszenia należy kierować pod adresem: Uniwersytet Ludowy Teatralny, Łódź, ul. Konstancyńska 107.



Starożytna wieża

ziemi i tworząc łąchy i wysepki.

Tu nad brzegami Ryłki nieznanymi bliżej książę mazowiecki zbudował swój gród warowny, do połowy otoczony kolanem rzeki — reszta chroniona była podwójnym rzędem fos, ślady których do dziś się zachowały.

U stóp zamku powstało miasto Rawa Rawiczanie są bardzo dumni z „wieku” swego miasta i z dumą pokazują wszystkie jego zabytki.

Duże wrażenie na przybyszach wywiera jedyna 15-to metrowa wieża, jedyna, która ocalała z czterech wież, tworzących ongiś całość zamku.

Pamiątek takich nie brak zresztą na tej ziemi. W gminie Rawa Mazowiecka znajduje się kościół parafialny zbudowany w roku 1613, ufundowany przez biskupa kujawskiego, jak również kościół Pasjanistów z XIV wieku. W Nowym Mieście zachował się klasztor Kapucynów z cegły, zbudowany w latach 1762—64. W Boguszycach znajduje się kościół modrzewiowy św. Stanisława i Marka z r. 1558. Kościół ten, wzniesiony przez starostę Wojciecha Stromeckiego, mieści w sobie wiele cennych okazów sztuki, między innymi strop malowany z XVI wieku. Ciekawe są elementy dekoracyjne stropu — okrągłe i ośmioboczne kasetony wypełnione rozetami z liści, owoców i kwiatów. Pola międzykasetowe — to indywidualnie traktowane arabeski, często z szeregiem groteskowych motywów.

Widzimy tu także tryptyki malowane na drzewie. Na specjalną uwagę zasługuje tryptyk rzeźbiony z XVI stulecia, noszący wyraźnie znamiona wpływów Wita Stwosza.

W powiecie rawskim znajdują się nie tylko zabytki staropolskiej architektury i malarstwa, ale ostatnio natrafiono na okazy z okresu prehistorycznego.

W gospodarstwie rodziców wicepremiera Korzyckiego w Podkowicach znaleziono ostatnio urnę prawdopodobnie pochodzącą z okresu kultury łużyckiej (800 lat przed Chrystusem). Podobno znajduje się tam cmentarzysko prasłowiańskie.

Na Anielskiej Górze odkopano grodzisko o typie stożka ściętego. Zachowały się tu ślady fos i umocnień. Terenami tymi zainteresował się już Wydział Archeologiczny Uniwersytetu Warszawskiego.

O tych zamierzonych czasach ziemi rawskiej opowiada nam interesująco dr Władysław Milewicz, dyr. szpitala w Rawie Mazowieckiej, który jest jednocześnie namiętnym badaczem i poszukiwaczem śladów naszej przeszłości.

Wydaje się, że o konserwacji zabytkowej wieży pomyśleć winni ojcowie miasta, jak również popularyzować te pamiątki, zainteresować społeczeństwo przez organizowanie wycieczek, a nie czekać na dotacje. (Sm)

Go mówią cyfry wpłat na podatek gruntowy

Wpływy z tytułu pierwszej raty podatku gruntowego wyniosły 10 miliardów i 100 milionów zł., tj. 72 procent wymiaru.

Cyfra ta nie jest niska, zważywszy na przednowek. Wydawałoby się, że z podatkiem gruntowym zalegają przede wszystkim gospodarstwa mniejsze, którym trudno o tej porze o pieniądze. Lecz przyjrzyjmy się bliżej wykazowi udziału poszczególnych województw. — Okazuje się, że najlepiej wpłaciły dotychczas podatek właśnie województwa białe, województwa z przewagą mało-rolnych. We wpłatach przoduje Szczecińskie, teren gospodarstw osadniczych. Wpłaciło ono 81 procent. Jeszcze lepiej popisało się województwo gdańskie — mimo, iż bardzo zniszczone przez wojnę, wpłaciło ono 92 procent podatku — chociaż składa się przeważnie z gospodarstw drobnych i niezamożnych. Nie ma czym poszczycić się natomiast Poznańskie, które wpłaciło podatek w wysokości 80 procent. Przy tamtejszej urodzajności gleby, przy znacznej ilości gospodarstw dużych i ich majątności, województwo to winno było się znaleźć na pierwszym miejscu na liście wpłat.

Fakt, iż Poznańskie zostało wyprzedzone przez województwa takie jak Rzeszowskie, czy Szczecińskie, nie przy nosi mu zaszczytu. Mniej nadzieje, że Poznaniacy poprawią się w okresie następnym, zwłaszcza, że podatek tak czy owak zapłacić trzeba, a lepiej bez odsetek, niż z odsetkami...

Znacznie w tyle pozostało województwo lubelskie (niedawno jeszcze miało ono uiszczonych zaledwie 59 procent), lecz ujęło się honorem i wyrównało do 80 procent. Jak na lubelskie jest to za mało, lecz przynajmniej widać postęp.

Wyniki spłat podatku gruntowego potwierdzają w całej pełni fakt, że podatek gruntowy nałożony został sprawiedliwie, skoro tereny niezamożne są w stanie się wywiązać.

Falszywe utyskiwanie bogaczy wiejskich na rzekomo gnębiące ich podatki, nie jest w stanie nikogo zmylić; gospodarstwa są bowiem oszacowane rzetelnie, a podatek nałożony zgodnie z ich dochodowością.

Wyraźne przodownictwo województw Ziemi Odzyskanych w spłacie pierwszej raty, podatku, rekord województwa rzeszowskiego, znaczna poprawa w województwie lubelskim wykazuje, że

przy uiszczaniu podatku decyduje nie majątność, lecz dobra wola i poczucie obowiązku obywatelskiego. Do tego właśnie poczucia apelować winny wszędzie nasze organizacje partyjne. Punktem honoru każdego Komitetu Powiatowego, każdego koła naszego na wsi winno być dopilnowanie, by jego wieś stała na pierwszym miejscu w spłacie podatku gruntowego.

Kino w Rawie - zamknięte

Od dłuższego czasu władze administracyjne w Rawie zwracają się do Dyrekcji Filmu Polskiego, zwracając uwagę na brak wyjścia zapasowego w jedynej kinie w mieście.

Stan ten, który na wypadek pożaru groziłby b. poważnymi konsekwencjami, nie wytrącił jednak odnośnych czynników z błogostanu i sprawa pozostała w dalszym ciągu otwarta.

Wreszcie 30 czerwca na zlecenie starostwa kino opieczetowano. Według zdania wtajemniczonych środek ten ma być „niezawodny”.

Istotnie, już po dwóch dniach zjawił się wysłannik „Filmu Polskiego”, który prawdopodobnie zainteresował się tą sprawą, ale dopiero wobec faktu zamknięcia kina.

O dalszych losach kina doniesiemy niebawem. (Sm.)

Czytajcie i rozpowszechniajcie „Głos”

Przygody Iasia Wierciny



Siadać!

Prędko!

Upchnęliśmy!

A ja?

